

Mjr rez. dr Marek Gąska
22-425 Grabowiec
Ul. Skierbieszowska 86

Grabowiec, 27.03.2023 r.

**Szanowny Pan
Bartosz Popek
Wójt Gminy Grabowiec
ul. Rynek 3**

Petycja

Petycja w sprawie wypromowania nazwy historycznej Rzeczpospolita Grabowiecka

Celem petycji jest:

- ✓ realizacja idei dobra wspólnego i promocji gminy w ramach pobudzania aktywności obywatelskiej,
- ✓ popularyzacja najnowszej historii lokalnej jako elementu wychowania patriotycznego, m.in. poprzez wydawnictwa lokalne i organizację konferencji o III Rejonie AK, Obwodu Hrubieszów,
- ✓ promowanie wiedzy historycznej o udziale mieszkańców Grabowca i okolic (III Rejonu AK, Obwodu Hrubieszów) w strukturach zbrojnych AK siły militarnej Polskiego Państwa Podziemnego,
- ✓ przeciwdziałanie rozpowszechnianiu nieprawdziwych treści historycznych zniesławiających lokalne struktury i żołnierzy AK oraz mieszkańców Grabowca i okolic,
- ✓ informowanie o metodach, miejscach i sprawcach zbrodni popełnionych przeciwko lokalnej społeczności,
- ✓ wspieranie przedsięwzięć społecznych mających na celu kreowanie patriotyzmu i umacnianie lokalnej tożsamości,
- ✓ oddanie hołdu przeszłym pokoleniom, które swoją postawą oraz walką o niepodległą i suwerenną Ojczyznę walczyły o Odzyskanie przez Polskę niepodległości,
- ✓ troska o dziedzictwo narodowe, lokalne, ochronę dóbr kultury i środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju,
- ✓ wzmocnienie ochrony Miejsc Pamięci Narodowej, trwałych znaków i miejsc martyrologii,

- ✓ ustanowienie i promowanie Szlaków Pamięci Narodowej (Lokalnej) *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*,
- ✓ dokonywanie trwałych upamiętnień faktów, wydarzeń i postaci związanych z miejscami walk i męczeństwa *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*,
- ✓ wnioskowanie do IPN o trwałe upamiętnienie miejsc i wydarzeń historycznych, a także wybitnych postaci związanych z dziejami walk i męczeństwa,
- ✓ wzmocnienie ochrony grobów, mogił i cmentarzy wojennych,
- ✓ wzmocnienie instytucji i organizacji pozarządowych działających na rzecz lokalnej edukacji historycznej,
- ✓ promowanie szacunku dla faktów, wydarzeń i postaci związanych z miejscami walki i męczeństwa mieszkańców Ziemi Grabowieckiej,
- ✓ promowanie ochrony nad grobami weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, mogiłami i cmentarzami wojennymi,
- ✓ promowanie gminy Grabowiec, jako lokalnej atrakcji turystycznej, rekreacyjnej, historycznej i edukacyjnej w województwie lubelskim,
- ✓ stymulacja lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez pobudzanie rozwoju turystyki profilowanej wykorzystującej dziedzictwo historyczne *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*,
- ✓ ocenianie stanu opieki nad miejscami i obiektami Pamięci Narodowej, *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, nad grobami i cmentarzami wojennymi, a także miejscową Izbą Pamięci Narodowej,
- ✓ organizowanie obchodów i uroczystości, inicjowanie wydawnictw i organizowanie wystaw upamiętniających miejsca walk na terenie Grabowca i okolic,
- ✓ promowanie historycznych wydarzeń i postaci związanych z *Rzeczpospolitą Grabowiecką*,
- ✓ współpraca społeczności i władzy lokalnej z organizacjami pozarządowymi w promowaniu oraz tworzeniu Szlaków Pamięci Narodowej,
- ✓ stworzenie w przyszłości lokalnego muzeum *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*,
- ✓ realizowanie zadań, o których mowa w *ustawie z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość*,
- ✓ troska o wykonywanie trwałych znaków i obiektów upamiętniających walki i męczeństwo na terenie Grabowca i okolic.

Petycja zostaje złożona:

- ✓ w celu realizacji dyspozycji wynikającej bezpośrednio z *art. 5 Konstytucji*, który stanowi, że *Rzeczpospolita oprócz zapewnienia niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, wolności, praw człowieka i obywatela zapewnia także bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą równoważonego rozwoju*,
- ✓ w celu godnego zachowania w narodowej pamięci poświęcenia minionych pokoleń Polek i Polaków oraz innych narodowości walczących o *Rzeczpospolitą Grabowiecką*.

Przedmiot petycji

Podjęcie skutecznych działań formalno-prawnych, informacyjnych, edukacyjnych przez Radę Gminy Grabowiec, pana Wójta, GOK, Izbę Pamięci, Gminną Bibliotekę w Grabowcu, Zespół Szkół im. H Sienkiewicza w Grabowcu oraz organizacje kombatanckie, czyli Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych koło w Grabowcu, Związek Byłych Więźniów Politycznych i Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Koło Terenowe w Grabowcu, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Grabowcu w celu wypromowania historycznej nazwy **Rzeczpospolita Grabowiecka, jako historycznego i trwałego nośnika pamięci o instytucji lokalnej Polskiego Państwa Podziemnego z okresu II wojny światowej i z okresu powojennego (...).**

Rejon Grabowca i okolic zapisał wspaniałą kartę w działalności konspiracyjnej w czasie II wojny światowej i w okresie powojennym. To tutaj w początkach okupacji niemieckiej powstaje sieć komórek ZWZ. Powstaje tzw. pierwsza konspiracja grabowiecka.

Uzasadnienie petycji

Nazwa „Rzeczpospolita Grabowiecka” bezpośrednio nawiązuje do faktu, który miał miejsce w okresie okupacji hitlerowskiej, kiedy to Grabowiec został opanowany 27 października 1943 r. przez oddziały AK dowodzone przez ppor. Stefana Baja, ps. „Sam” i ppor. Józefa Śmiecha, ps. Ciąg. Po tym wydarzeniu, obszar ten od końca 1943 r. określano mianem Rzeczypospolitej Grabowieckiej.

Plan ataku na Grabowiec opracował ppor. „Ciąg” wspólnie z ppor. „Samem” oraz dowódcami placówek z Czechówki, Zdzisławem Paszczukiem ps. „Pacholik” i Ornatowie, Janem Martyniukiem, ps. Jagoda. Plan uderzenia na osadę nastąpił czterema grupami:

Po pierwsze, na posterunek policji ukraińskiej, dowodził ppor. Henryk Kapłon, ps. „Żuraw”, (budynek obecnie rozebrany, mieściła się tam Izba Pamięci).

Po drugie, na plebanię gdzie kwaterował oddział SS i żandarmerii niemieckiej, dowodził Bolesław Sobieszczański, ps. Pingwin, (budynek zniszczony w czasie akcji).

Po trzecie, na Urząd Gminy i Urząd Pocztowy, dowodził Józef Michalczuk, ps. Dębica, (budynek Urzędu Gminy znajduje się na ulicy Wojsławskiej. Jest zabytkiem wpisanym do rejestru zabytków. Obecnie budynek jest w opłakanym stanie. Właściciel obiektu nie zrealizował zaleceń Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Delegatura w Zamościu.. W budynku Urzędu Poczтового znajduje się mieszkanie prywatne.

Po czwarte, ostatnia grupa, którą dowodził ppor. „Sam” likwidowała wszystkich szpicli, według listy sporządzonej przez niego.

Od strony Hrubieszowa, na Górze Grabowiec ubezpieczał z c-km-em Stefan Bakuniak, ps. Strzała z Udrycz, dowódca drużyny. Atak na Grabowiec rozpoczął się o godz. 16. po otrzymaniu meldunku od Michaliny Brykalskiej, ps. Morfina, właścicielki apteki, że policja ukraińska opuściła posterunek i udała się na plebanię do oddziału SS i żandarmerii, gdzie wspólnie układają plan obrony w razie ataku partyzantów.

Jak podaje „Ciąg”: duża osada Grabowiec została zdobyta 27.10. 1943 r. bez większych strat własnych. Zostały zdobyte: budynki Urzędu Gminy i Poczty, wszystkie sklepy i magazyny, uwolniono 15 aresztowanych Polaków, zabito miejscowych szpicli oraz zlikwidowano niemiecką załogę plebani. Grabowiec w sensie militarnym już nigdy nie był groźny dla partyzantów i miejscowej ludności.

W niedługim czasie, po tej akcji, powstała „Rzeczpospolita Grabowiecka”, gdzie dowódcą placówki AK został ppor. Paweł Runkiewicz, ps. Czarny (ur. 21.03. 1915 r., zmarł 13.05. 1995 r. i został pochowany na cmentarzu w Grabowcu). Zorganizował on oddział w sile kompani, która patrolowała teren osady Grabowca. Jak stwierdza, w swoich wspomnieniach „Ciąg”, rozbięcie posterunku w Mołodiatyczach i Grabowcu przyczyniło się do szybkiej organizacji samoobrony przez miejscowych dowódców (Ppor. Józef Śmiech, „Ciąg” *Bitwa pod Lasowcami. Rozbięcie posterunku w Mołodiatyczach i Grabowcu*, [w:] *Zamojszczyzna w okresie okupacji hitlerowskiej (Relacje wysiedlonych i partyzantów)*). Materiały opracowała i wstępem poprzedziła Alina Glińska, przedmowę napisał Jerzy Ślaski, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1968, s.207-211).

W czasie walk o Grabowiec, według B. Sobieszczańskiego, zginęło około 40 Niemców i Ukraińców, zdobyto dużo broni, amunicji i granatów. Najważniejsze stwierdza „Pingwin”, że *Ukraińcy nasiedleni do Grabowca opuścili miasteczko i wyjechali do Hrubieszowa*” (Bolesław Sobieszczański, „Pingwin” *Wypadek oddziału „Ciaga” na Grabowiec*, [w:] Jerzy Józwiakowski, *Armia Krajowa na Zamojszczyźnie*, t. I, wyd. drugie poprawione, „Norbertinum”, Lublin 2007, s. 412-413). Był to już drugi atak oddziału por. „Ciaga” na Grabowiec, pierwszy miał miejsce w noc sylwestrową z 1942/1943 r. W czasie pierwszej akcji rozbito więzienie i uwolniono 32 osoby.

Około 17. 02. 1944 r. zlikwidowano ostatnich funkcjonariuszy policji niemieckiej i ukraińskiej z Grabowca pod Pielakami, gdzie zginęli niemiecki komendant posterunku i czterech policjantów ukraińskich: Lachowski, Kuras, Łaszczyński i prawdopodobnie Chetrenia oraz po zabiciu dwóch cywilnych pracowników Urzędu Gminy, Zenona Poleszczuka, nazywanego „Kniaziem” i Marcinkiewicza- akcję przeprowadził oddział AK Wojciecha Sarzyńskiego, ps. Żbik. Także pod koniec lutego 1944 r. zabito policjantów ukraińskich z Uchań oraz policjanta ukraińskiego Dziurbę z Grabowca. Był to odwet za zamordowanie Wacława Grothusa z Białowód, prezesa fundacji im. Stanisława Staszica. Grupą bojową dowodzili K. Drzewiński, ps. Pirat i Piotr Osmólski, ps. „Śmiga”. Po tych akcjach teren Grabowca był całkowicie wolny od administracji niemieckiej i ukraińskiej. Przyznaje to W. Jaroszyński, kiedy stwierdza, że po akcjach odwetowych na policjantów ukraińskich i żandarmów niemieckich teren Grabowca i okolic *wolny był od administracji niemieckiej i ukraińskiej. Nie zagrażała też zdobyta i zniszczona duża ukraińska wieś Bereś, więc obszar ten określano mianem „Rzeczypospolitej Grabowieckiej (Siedem wieków Grabowca, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1991, s. 146-147).*

Prof. Rafał Wnuk pisał: *Wiosną 1944 r., podczas walk polsko-ukraińskich wyparto z tamtych terenów ludność ukraińską, zlikwidowano posterunki niemieckie i utworzono całkowicie kontrolowaną przez AK Rzeczpospolitą Grabowiecką. Był to najmniej zniszczony i bardzo dobrze zorganizowany rejon (R. Wnuk, Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1944- do 1956, KUL, Lublin 1992, s. 135-141).*

Jan Grygiel podkreśla, że rejony wiejskie, oprócz wiosek zasiedlonych „czarnymi”, coraz więcej ożywiały swą działalność do tego stopnia, że w pewnym okresie używano określeń „Wolna Rzeczpospolita” na przykład, *Józefowska, Radecznicza, Grabowiecka*. Za taką „Wolną Rzeczpospolitą” można uważać choćby sam Bondyrz, gdzie w biały dzień panował ciągły ruch łączników, a nawet żołnierzy z bronią ukrytą pod płaszcami. W pobliżu bowiem – w lasach stacjonowały oddziały AK i BCh (J. Grygiel Związek Walki Zbrojnej . Armia

Krajowa w Obwodzie Zamojskim 1939-1944. Szkice, wspomnienia, dokumenty, red. nauk. i wstęp Zygmunt Mańkowski, PWN, Warszawa 1985, s. 126). Wspomnienia J. Grygla są wyjątkowo cenne i potwierdzają naszą wiedzę o historii m.in. Rzeczypospolitej Grabowieckiej.

Należy podkreślić, że dr hab. Mariusz Zajączkowski, niezbyt przychylnie nastawiony do polskiego podziemia na Zamojszczyźnie, w pracy, pt. *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*, ISP PAN, Lublin Warszawa 2015, s. 374, stwierdza: *Przy końcu czerwca (...). W tym czasie pod całkowitą kontrolą AK znajdowały się okolice Grabowca. Silne polskie placówki wyposażone w broń maszynową były rozlokowane po wsiach i folwarkach sąsiadujących z terenami kontrolowanymi przez ukraińską partyzantkę. Na przykład w Gdeszynie, jak ustalił wywiad UPA przebywało ok. 40 żołnierzy AK. Podobnie w Grabowcu, gdzie stacjonował oddział w sile ok. 60 osób i folwarku Ostrówek – 20 osób. W związku z czym mieszkający w nich Ukraińcy, w obawie przed Polakami, opuścili swoje domostwa, udając się na wschód”.*

Rzeczpospolita Grabowiecka obejmowała początkowo samą osadę, m. Siedlisko, w której stacjonował oddział AK. Potem obszar jej rozszerzył się na okoliczne wsie. „Rzeczpospolita Grabowiecka” miała zorganizowaną aptekę i trzy szpitale polowe, w których leczono partyzantów polskich bez względu na przynależność organizacyjną, a także partyzantów radzieckich. Na terenie dworu we wsi Ornatowice powołano Szkołę Podoficerską, która szkoliła dowódców drużyn. Wedle W. Jaroszyńskiego zorganizowano trzy turnusy, każdy trwał trzy tygodnie. Ostatni turnus zaskoczyła 12 czerwca 1944 r. niemiecka akcja militarna na *Rzeczpospolitą Grabowiecką*. We wsi Szystowice na terenie dworu została powołana Szkoła Niższego Dowodzenia, do której kierowano najlepszych partyzantów z poszczególnych oddziałów AK. (W. Jaroszyński, *Siedem wieków Grabowca...*, s. 146 i 150; Wacław Jaroszyński, Bolesław Kłembukowski, Eugeniusz Tokarczuk, *Łuny na Huczwią i Bugiem. Walki oddziałów AK i BCH w Obwodzie Hrubieszowskim w latach 1939–1944*, ŚZŻAK, Okręg Zamość, wydanie II, Zamość 2020, s. 257).

W *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* zaprzestano oddawać kontyngenty zbożowe do niemieckich magazynów w Hrubieszowie i zorganizowano własne magazyny żywnościowe. Dlatego 20 kwietnia 1944 r. przyjechał do m. Szystowice starosta niemiecki (Kreislandwirt) z Hrubieszowa aby na miejscu zorientować się o problemach związanych aprowizacją i przerwami z dostawą obowiązkowych kontyngentów. Celem tej wizyty po urzędowej inspekcji miała być także obowiązkowa rekwizycja płodów rolnych. Do rekwizycji nie doszło, ponieważ wywiązała się walka zbrojna między partyzantami a Żandarmerią niemiecką i Ukraińcami członkami SS Galizien, którzy stanowili obstawę Kreislandwirta. Bitwa nie była zamierzona przez partyzantów. Pomimo zaskoczenia żołnierze AK odnieśli zwycięstwo. W walce uczestniczyli: kompania Karola Bojarskiego, ps. Wyga, i Sergiusza Konopy, ps. Czarus, kompania szkolna dowodzona przez Piotra Kojro, ps. Grześ. Całością dowodził por. Stefan Kwaśniewski, ps. Wiktor. W walce poległo kilku żołnierzy niemieckich i ukraińskich i prawdopodobnie 42 wzięto do niewoli. Nie widzieli oni sensu dalszej walki i poddali się.

W bitwie polegli żołnierze AK szer. Władysław Łukasiuk, ps. Błysk (komp. „Czarusia”, lat 18, był synem Józefa i Pauliny z d. Doskocz, zam. w Malicach, powiat. Hrubieszowski, z zawodu rolnik) i Tadeusz Wróblewski, (komp. Żbika, lat 23) z batalionu

por. S. Kwaśniewskiego, ps. Wiktor (Jerzy Markiewicz *Partyzancki kraj. Zamojszczyzna I.I. 1944-15.VI. 1944*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1980, s. 491 i 507).

Szer. Władysław Łukasiuk, ps. Błysk i szer. Tadeusz Wróblewski zostali pochowani 20 kwietnia 1944 r. na terenie dworu w m. Szystowice przy Szkole Niższego Dowodzenia AK. W drugiej połowie XX w. rodzina Tadeusza Wróblewskiego zabrała jego prochy i pochowała w rodzinnym grobowcu. Na przełomie 2009-2010 r. dokonano ekshumacji szczątków szer. Władysława Łukasiuka, ps. Błysk i bez zezwolenia wojewody przeniesiono je do miejsca spoczynku na terenie mogił wojennych Cmentarza Parafialnego w Grabowcu. Kilka lat później, w 2015 r. w wyniku mojej interwencji w WKOPWiM w Lublinie, Wójt Gminy Grabowiec, po załatwieniu wszelkich formalności administracyjno-prawnych, uzyskał pozwolenie wojewody, na ekshumację i przeniesienie prochów partyzanta do miejsca obecnego spoczynku zgodnie z *ustawą z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych*. Należy stwierdzić, ku chwale *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*.

Wydaje się, że *Rzeczpospolita Grabowiecka* spełniała warunki określone w przepisach zwyczajowego prawa wojennego. Była rejonem wyzwolonym spod okupacji niemieckiej. W „*Rzeczypospolitej Grabowieckiej*” stacjonowały oddziały zbrojne AK, które wykonywały zadania militarne, dokonując dywersji na tyłach armii niemieckiej oraz zabezpieczając okoliczną ludność przed grasującymi bandami UPA. *Rzeczpospolita Grabowiecka* była wyróżniającą się częścią struktury Polskiego Państwa Podziemnego, (PPP) ponieważ już pod koniec 1943 r. znajdowała się pod kontrolą władzy podziemnej i jej zbrojnej organizacji AK. Fakt ten powinien być wykorzystywany w nauczaniu historii i trafić do historiografii polskiej, tak jak pojęcie „powstanie zamojskie”. Należy podkreślić, że *Rzeczpospolita Grabowiecka* istniała po okresie powstania zamojskiego.

Rzeczpospolita Grabowiecka spełniała misję PPP o jakiej wspominał Władysław Bartoszewski. Unikając definicji, napisał, ogólnie „*o organizmie polityczno-społecznym lat 1939-1945, który nazywamy potocznie państwem podziemnym*” (Wł. Bartoszewski, *Polskie Państwo Podziemne. Zarys problemu*, [w:] *Na drodze do niepodległości*, Paryż 1987, s. 17). Historyk ustroju Wł. Sobociński (*Dzieje rządów narodowych Polski z lat 1863-1864*, „Czasopismo-Prawno-Historyczne” 1981, nr 2, s. 13) pisał, że „*PPP to kategoria polityczna – nie prawna, występująca w literaturze o ustroju ziem polskich podczas II wojny światowej – a oznacza ośrodki kierownicze zorganizowanego ruchu oporu będące zarazem zawiązkami przyszłego aparatu administracji państwowej*”. Zasadniczo nie ma zgody co do jednakowego rozumienia tego pojęcia. Po raz pierwszy w Polsce w 1957 r. można było znaleźć definicję Polskiego Państwa Podziemnego w artykule płk płk Ludwika Muzyczki i Kazimierz Pluty-Czachowskiego, pt. „Prawda i nie Prawda o Armii Krajowej” (Tygodnik Powszechny, Kraków 1957, nr 24). Wedle autorów były trzy *naczelne zasady tworzące ideowe fundamenty oporu zainicjowanego przez twórców Armii Krajowej. Po pierwsze, nie uznać pogromu 1939 r. za klęskę ostateczną i nie zaprzestać walki, póki wojna trwa.*

Pod drugie, stać na gruncie ciągłości istnienia Państwa Polskiego (mimo okupacji całego Kraju) (...).

Po trzecie, stworzyć siłę fizyczną dla walki z wrogiem w postaci konspiracyjnej organizacji wojskowej (...).

Termin Polskie Państwo Podziemne nie był stosowany w historiografii PRL-u. Wydaje się, że nadal wymaga on gruntownych badań historycznych, politologicznych i prawnych,

przede wszystkim, na poziomie lokalnym. Termin ten obejmujący wiele zagadnień nie jest przedmiotem petycji. Autorzy artykułu używając słów *stworzyć siłę fizyczną dla walki z wrogiem w postaci konspiracyjnej organizacji wojskowej* mieli na myśli oddziały partyzanckie AK. Natomiast w Europie, przez większość okupowanych krajów w czasie II wojny światowej, zostało przyjęte francuskie określenie *résistance*, oznaczające opór, jako ruch oporu, stając się też najpowszechniejszym określeniem Europy Podziemnej (*Polski ruch oporu 1939-1945...*, s. 5-6).

Termin PPP został, po raz pierwszy, użyty w polskim prawodawstwie 11 września 1998 r., kiedy Sejm RP podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 29 września -Dniem Polskiego Państwa Podziemnego (M. P. z 1998 r., nr 30, poz. 414). Określenie Polskie Państwo Podziemne zostało, po raz kolejny, użyte w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1858, z 2021 r., poz. 655). Tak więc termin ten wszedł już na stałe do polskiego systemu prawnego. Posługują się nim także inne akty normatywne, m.in. takie jak: Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2019 r., poz. 1882), Ustawa z dnia 22 listopada 2018 r. o grobach weteranów walk o wolność i niepodległość Polski (Dz. U. z 2018 r., poz. 2529), Ustawa z dnia 24 lutego 2022 r. o ochronie dziedzictwa narodowego związanego z nazwami obiektów przestrzeni publicznej oraz pomnikami (Dz. U. z 2022 r., poz. 857) (...).

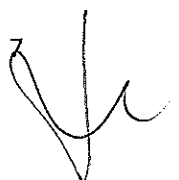
Dla większości mieszkańców Grabowca i okolic *Rzeczpospolita Grabowiecka* była zwiastunem wyzwolenia, wolności i niepodległości. Było to wstawanie z kolan po okresie okupacji niemieckiej, wysiedleniu i kilkuletniej martyrologii. Po wkroczeniu wojsk Armii Radzieckiej żołnierze WRG stanowili nadzieję na odzyskanie niepodległości. Byli oni nie tylko się militarną ale dawali moralne wsparcie ludności cywilnej zatroskanej losami Ojczyzny pod zwiastunem nowej okupacji.

Instytucja *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* była przykładem zwycięstwa żołnierzy PPP nad system okupacyjnym stworzonym przez Niemców i Ukraińców. Była także przykładem patriotyzmu miejscowej ludności i jej ideowo-moralnego związku z AK i PPP. Stosunek do niej wyrażali w formie ideowo-moralnej a nie przymusu państwowego. Te fakty budzą podziw i powinny być wykorzystywane w działalności edukacyjnej.

Obszar *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, określany był przez Niemców jako „rejon wielkich band” (Grossbandengebiet). Podjęli oni 12 czerwca 1944 r. wielką akcję przeciwpartyzancką, która trwała do 25 lipca 1944 r. „Wolna Rzeczpospolita Grabowiecka” nie została ponownie opanowana przez Niemców, pomimo rozpoczęcia akcji przeciwpartyzanckiej.

W czerwcu 1944 r. czasie obrony *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* stoczono kilka większych bitew i potyczek z wojskami niemieckimi i policjantami ukraińskimi.

4 czerwca 1944 r. w okolicy Grabowczyka i tzw. Dworzyska, przedmieście Grabowca, miała miejsce jedna z większych bitew partyzanckich na terenie *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*. Oddział Wehrmachtu został zaatakowany przez drużyny kpr. Michała Jarosza, ps. Sten, (pochodził z Szystowic, zmarł 03.03. 2005 r., przeżywszy lat 90., został pochowany na cmentarzu parafialnym w Grabowcu) i Józefa Swatki, ps. Knypel. Atak nastąpił, gdy Niemcy prowadzili zakładników, których chcieli wymienić za wziętych do niewoli żołnierzy niemieckich. Cofając się Niemców w stronę Uchań zaatakowały pluton Jana Kusiak, ps.



Orzeł i kompania S. Konopy ps. „Czaruś”. Po przegranej walce dowództwo niemieckie zwolniło 43 Polaków z więzienia w Hrubieszowie w zamian za 18 jeńców niemieckich (*Zob. AK na Zamojszczyźnie..., t. II, s. 609; J. Markiewicz, Partyzancki kraj..., s. 377*).

Według relacji por. K. Wróblewskiego, ps. Maryśka w okresie Świąt Wielkanocnych 9 lub 10 kwietnia 1944 r. na terenie m. Grabowczyka, gm. Grabowiec, pow. Hrubieszów stacjonował 6 batalion VI Rejonu (tzw. południowcy) pod dowództwem Stefana Kwaśniewskiego, ps. Wiktor. Oddział „Wiktora” zakwaterował się na terytorium „Rzeczypospolitej Grabowieckiej”, po przyjeździe ze spalonych okolic Mircza. Na okres świąt obowiązki komendanta III rejonu AK pełnił K. Wróblewski, mimo, że oficjalnie Komendantem „Rejonu Grabowiec” był „Sam”.

12 czerwca 1944 r. Niemcy przystąpili do akcji przeciwpartyzanckiej w powiecie hrubieszowskim, m.in. rankiem rozpoczęli ostrzeliwanie wsi Świdniki i Rogów. Stacjonujący we wsi Czartoria oddział W. Sarzyńskiego, ps. Żbik podjął walkę. Niestety Niemcy mieli przewagę ogniową wykorzystując granatniki i czołgi. Partyzanci „Żbika” jednak odpierali ataki, po krótkim okresie walki, zostali wzmocnieni plutonami terenowymi z Rogowa, plut. Jana Lisieckiego, ps. Flakon, z Siedliska ppor. P. Runkiewicza, ps. Czarny i ze Szkoły Podoficerskiej z Ornatowic. Walka umacniała ducha bojowego partyzantów, którzy ponownie wzmocnieni pododdziałami „Wikliny” J. Kaczoruka, Leopolda Nowosada, ps. Taran i „Kozaka” dowódca Roman Sznydel, ps. Wilk („Kozak” poległ 02. 06. 1944 r. pod Dąbrową) przystąpili do kontrofensywy i Niemcy zostali zmuszeni do odwrotu. Był to sukces miejscowych partyzantów AK, którzy śmiałą akcją w ramach samoobrony powstrzymali Niemców, aby następni zmusić ich do wycofania się. Dzięki temu wspaniałemu wyczynowi bojowemu nie doszło do realnej bitwy na terenie Grabowca i jego pacyfikacji (*Zob. AK na Zamojszczyźnie..., t. II, s. 608*).

Batalion, por. Stefana Kwaśniewskiego, ps. Wiktor, Lux.. 15-16 czerwca 1944 r. stoczył również jedną z największych bitew partyzanckich na terenie Rzeczypospolitej Grabowieckiej, tj. w lesie grabowieckim (między Czechówką a Tuczępami). Uczestniczyły w niej kompanie Karola Bojarskiego, ps. Wyga, Aleksandra Piotrowskiego, ps. Wyrwicz, i Sergiusza Konopy, ps. „Czaruś”, Szkoła Niższego Dowodzenia AK, z Szystowic, dowódca ppor. Stefan Baj, ps. Sam, grupa ckm, dowódca Marian Horbowski, ps. Kot. Partyzanci byli doskonale zamaskowani i dopuścili tyralierę niemiecką na bliską odległość, aby zmasowanym ogniem z karabinów maszynowych zadać Niemcom duże straty i zmusić do odwrotu na skraj lasu. W kontrataku wyróżniła się kompania „Czarusia”. Po zmroku partyzanci zostawiwszy tabory przeszli lasem k. Skomoroch przez okążenie niemieckie i na drugi dzień dotarli do lasów Bonieckich (*Zob. AK na Zamojszczyźnie..., t. II, s. 609; J. Markiewicz, Partyzancki kraj..., s. 397-399*).

(...).Obrona *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* przez oddziały AK świadczy o patriotyzmie, umiejętnościach dowódczych oficerów, wyszkoleniu, odwadze i poświęceniu żołnierzy. Z punktu widzenia militarnego był to doskonały manewr polegający na stoczeniu bitwy w pobliskim lesie albo na przedmieściach Grabowca i okolic aby uniknąć strat wśród ludności cywilnej i zminimalizować straty materialne w obiektach cywilnych. To las tzw. Przedni i przedmieścia Grabowca stały się miejscem, gdzie toczyły się bezpośrednie starcia zbrojne z wojskami i żandarmerią niemiecką. Dzięki temu Grabowiec uniknął straszliwej pacyfikacji, jaka dotknęła inne miejscowości na terenie Zamojszczyzny. Według różnych

źródeł zginęło, kilku partyzantów: Wolanin Stefania z Czechówki, Franciszek Chodun, Leokadia Macioch, Janina Surma wszyscy z Grabowiec Góry, Jan Różański z Grabowca i Marian Baraniecki z Szystowic, 78. osób podejrzanych o przynależność do ruchu oporu zostało zatrzymanych i uwięzionych na Majdanku, w tym 14 z Grabowca (Elżbieta Lisiuk. *Losy mieszkańców Gminy Grabowiec w latach 1939-1944*, UMCS, Lublin 1996, aneks 14 i 15, s. 89- 93).

Fakt fantastycznej obrony *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* przez oddziały AK był celowo pomniejszany a nawet pomijany przez historiografię PRL-u, ówczesną władzę i jej zaplecze ideowopolityczne. Takie było niestety postrzeganie AK i PPP przez władzę komunistyczną. Nie można było wskazywać i gloryfikować wysiłku militarnego AK. Dlatego podnoszono jedynie aspekt martyrologiczny, sprowadzając akcję militarną AK w obronie *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* do pacyfikacji niemieckiej.

Stwierdzam, że Grabowiec w sensie wojskowym w czerwcu i lipcu 1944 r. nie został zniszczony a ludność cywilna nie ucierpiała na tyle, aby można było mówić o pacyfikacji. Byłoby to nieuczciwe w stosunku do innych miejscowości Zamojszczyzny.

Dziwi mnie fakt, że wizja historii przyjęta przez władzę komunistyczną utrwalała się w świadomości rządzących po 1990 roku. Po części, zapewne wynika to z faktu naszej „miłości” do przegranych powstań, cierpienia i uprawiania przyjętej narodowej martyrologii. My nie umiemy cieszyć się ze zwycięstwa. A szkoda. Na *Rzeczpospolitą Grabowiecką* i jej obronę patrzeć trzeba, jako na przykład wspaniałego zwycięstwa militarnego. Ale także, jako przykład instytucji, która ma na trwałe zafunkcjonować w naszej świadomości. Mamy być dumni, że jesteśmy synami i wnukami tej patriotycznej spuścizny. To my mieszkańcy gminy Grabowiec powinniśmy, nie oglądając się na rządzących, dokonać przewartościowania postrzegania historii, naszej małej Ojczyzny. Powinniśmy wezwać władzę do pracy na rzecz popularyzacji prawdziwej historii, opartej na faktach a nie na przesłankach ideologicznych, propagandowych i martyrologicznych.

Teren powiatu hrubieszowskiego w lipcu 1944 r. po wkroczeniu Armii Czerwonej został podzielony na pięć rejonów konspiracyjnych podziemia niepodległościowego. Rejon III obejmował tak jak w czasie okupacji niemieckiej gminy: Grabowiec, Uchanie, i częściowo Mołodiatycze. Wiosną 1944 r. Komendantem rejonu został ppor. Stanisław Panas, ps. Orwid. Prawdopodobnie w lipcu 1944 r. funkcję przejął po nim por. Kazimierz Wróblewski, ps. Maryśka. Od listopada 1944 r. do sierpnia 1945 r., komendantem rejonu był por. „Ciąg”, a jego zastępcą ppor. Czesław Hajduk, ps. Ślepy, Mat. Po wyjeździe „Ciąga” na ziemie Zachodnie, Komendantem rejonu został Ślepy. W 1945 r. w Rejonie funkcjonowały jeszcze trzy kompanie: Kompania I Grabowiec- dowódca ppor. Jan Górski, ps. Jurek; kompania II Uchanie - dowódca ppor. Stanisław Jastrzębski, ps. Jastrzab, kompania III Mołodiatycze- dowódca ppor. Czesław Hajduk, ps. Ślepy, Mat. (Zob. R. Wnuk *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie...*, s. 146).

Widzimy więc, że na terenie *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* walki o wolną Polskę nie skończyły się w 1944 r. Podziemie akowskie i poakowskie w latach 1944-1953 na tym terenie przeprowadziło wiele akcji zbrojnych. Miały one duży wymiar propagandowy i świadczyły o tym, że *Rzeczpospolita Grabowiecka* nie pogodziła się z narzuconym ustrojem i okupacją sowiecką i tak:

- ✓ 3 lutego 1945 r. w Grabowcu oddział, ppor. Jana Górskiego, ps. Jurek zlikwidował dwóch funkcjonariuszy UB: kpr. Wacława Kaspruka, (lat 28, pochowany na cmentarzu w Grabowcu) i Kalisza oraz milicjanta Małyszkę,
- ✓ w połowie lutego 1945 r. dwaj partyzanci z oddziału „Jurka” Mieczysław Skubiszewski i Edward Panaj, uprowadzili i zastrzelili w lesie Tomasza Saluka, milicjanta z Grabowca,
- ✓ w marcu 1945 r. w Skomorochach oddział ppor. „Jastrzębia” (Stanisław Jastrzębski) podczas nieudanej próby zlikwidowania członka PPR Jonasza, zabił jego żonę. Niestety takiego aktu barbarzyństwa i terroryzmu nie można pochwalić. Bez względu na wszystko ludność cywilna powinna pozostawać pod ochroną zwłaszcza w okresie wojny domowej,
- ✓ 15 grudnia 1945 r. w Grabowcu zlikwidowany został sekretarz gminny PPR Wacław Zubiak, a innego działacza partyjnego ciężko raniono,
- ✓ 20 grudnia 1945 r. oddział „Ślepego”(Czesław Hajduk) przeciął druty telefoniczne na linii Grabowiec-Hrubieszów i przeprowadził akcję rekwizycyjną w aptecę i spółdzielnię,
- ✓ 26 grudnia 1945 r. w Mołodiatyczach, nierozpoznany oddział zmusił kwaterujących tam żołnierzy WP do oddania mundurów,
- ✓ 29 stycznia 1946 r. w Grabowcu zastrzelono dwóch działaczy PPR, braci Matysiaków Franciszka, lat 24 i Adolfa, lat 26, zostali pochowani na miejscowym cmentarzu,
- ✓ 15 kwietnia 1946 r. w Bereściu niezidentyfikowany oddział ostrzelał samochód, w którym jechał Stanisław Kutnik, wicestarosta hrubieszowski,
- ✓ 11 stycznia 1947 r. partyzanci „Ślepego” i „Kota” (Marian Korbakowski) na drodze Grabowiec-Mołodiatycze stoczyli walkę z WP, w wyniku której zginęło kilku żołnierzy WP i został spalony samochód wojskowy (Zob. Rafał Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1944- do 1956*, KUL, Lublin 1992, s. 135-141).

6 lutego 1945 r. na terenie „Rzeczypospolitej Grabowieckiej” podziemie poakowskie przeprowadziło największą akcję zbrojną. Atak na posterunek milicji zaplanował i przeprowadził ponownie por. J. Śmiech. Po akcji likwidacyjnej funkcjonariuszy UB, dokonanej 3 lutego 1945 r., o której już wspomniano, w odwecie, powiatowy UB w Hrubieszowie oficjalnie, w celu ściągnięcia kontyngentów, przysłał do Grabowca 40 żołnierzy WP i 45 funkcjonariuszy UB z zadaniem odnalezienia sprawców. W wyniku przeprowadzonej akcji policyjnej funkcjonariusze UB i miejscowi milicjanci aresztowali Powiatowego Delegata Rządu, Lucjana Świdzińskiego i kilku partyzantów podziemia niepodległościowego. Odpowiedź organizacji podziemnej była natychmiastowa. Ówczesny komendant Rejonu III por. J. Śmiech, „Ciąg”, zebrał oddział szturmowy złożony z partyzantów „Jurka” i po rozpoznaniu, rano 6 lutego 1945 r. brawurową akcją zdobył posterunek MO. Partyzanci wypuścili z aresztu Lucjana Świdzińskiego i 5 żołnierzy podziemia niepodległościowego. W czasie akcji zdobyli większe ilości broni: rkm, pistolety maszynowe i karabiny oraz amunicję. Zlikwidowano także miejscowego konfidenta UB, który zaalarmował żołnierzy WP i funkcjonariuszy UB (R. Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie od lipca 1944 do 1956...*, s. 135; *Zamojszczyzna w okresie okupacji hitlerowskiej (relacje wysiedlonych i partyzantów). Materiały opracowała i wstępem poprzedziła Alina Glińska...*, s. 189-214; W. Jaroszyński, B. Kłembukowski, E. Tokarczuk, *Łuny nad Huczwą i Bugiem...*, s. 58). Była to już trzecia akcja zbrojna na Grabowiec przeprowadzona przez „Ciągą”, bohatera zbrojnego ruchu oporu na Zamojszczyźnie.

Nastawienie antykomunistyczne i niepodległościowe mieszkańców Grabowca i okolic podkreśla także Eugeniusz Wilkowski, działacz opozycji antykomunistycznej i historyk, kiedy stwierdza: *Tu walki o wolną Polskę nie skończyły się w 1944 roku. Podziemie niepodległościowe utrzymywało się do początków lat pięćdziesiątych. Podlegało ono Inspektorowi Zamojskiemu AK. W 1950 r. został on rozbity.* Natomiast pododdział Henryka Kwaśniewskiego, ps. Szum wchodzący w skład Inspektoratu, poważnych strat doznał później, a mianowicie jesienią i zimą 1951 (E. Wilkowski, *Solidarność na terenie gminy Grabowiec w latach 1980-1989*, Arte, Chełm 2012, s. 21; R. Wnuk, *Oddziały Inspektoratu Zamojskiego AK*, [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, red. R. Wnuk, IPN, Warszawa-Lublin 2007, s. 148; R. Wnuk, *Konspiracja akowska...*; Zob. także R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK 1944-1947*, Oficyna Wydawnicza VOLUMEN, Warszawa 2000; *Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie wobec dwóch totalitaryzmów 1939-1956*, red. S. Poleszak i A. Puławski, IPN, KŚZPNP, Warszawa 2003; M. Piotrowski, *Narodowe Siły Zbrojne na Lubelszczyźnie 1944-1947*, TN KUL Jana Pawła II, Lublin 2009; J. Józwiakowski, *Armia Krajowa....*).

Na początku września 1945 r. w Czartorii odbyła się odprawa oficerów i podoficerów Obwodu Hrubieszów. Odprawę przeprowadził por. Zenon Jachymek, ps. Wallenrod, zastępca Komendanta Obwodu. Była ona konsekwencją odprawy oficerów Inspektoratu Zamość, przeprowadzonej przez Inspektora „Rotę”, na której podjęto decyzję o wyjściu z podziemia. Omówiono szczegóły ujawnienia. Kontaktami z miejscowym UB w Hrubieszowie miał się zająć por. J. Śmiech, ps. Ciąg. Odbył on już wstępną rozmowę z szefem PUBP w Hrubieszowie, podczas której ustalono termin wyjścia z podziemia. Jednak cztery dni przed wyznaczoną datą ujawnienia Komendant Okręgu Lublin mjr Wilhelm Szczepankiewicz, ps. Drugak zakazał ujawnienia i stwierdził, że będzie ono uznane jako dezercja (Zob. R. Wnuk, *Konspiracja akowska i poakowska na Zamojszczyźnie...*, s. 140).

19 września 1946 r. por. J. Śmiech został aresztowany przez UB w Bydgoszczy. [Datę aresztowania 19 września podają Zob. A. Wojtyś, *Zobowiązanie wypełnione do końca*, „Polska Zbrojna” z 15-17 stycznia 1993 r., nr 10 i K. A. Tochman, *TW „Ciąg” donosi...*, „Nasza Polska” z 20 lutego 2007 r., nr 8, s. 14-15). 21.10.1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie skazał go na 15 lat więzienia. W wyniku amnestii w czerwcu 1956 r. odzyskał wolność. Mieszkał i zmarł w Skierbieszowie w miejscowości oddalonej około 14 km od Grabowca. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 18 kwietnia 1982 r.. Był jednym z bohaterów zbrojnego ruchu oporu na Zamojszczyźnie i odegrał znaczącą historię w walkach o Grabowiec. To on stworzył podstawy militarno-ideowe pod konstrukcję *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*.

18 kwietnia 1982 r. drużyna harcerzy z Komendy Hufca ZHP w Grabowcu pod komendą podharcemistrza Marka Gąski uczestniczyła w Skierbieszowie w uroczystościach pogrzebowych kpt. w stanie spoczynku Józefa Śmiecha, ps. Ciąg. Zważywszy na okoliczności, związane z obowiązującym stanem wojennym, było to wydarzenie znaczące i odbiło się szerokim echem w środowisku władz politycznych i aktywu partyjnego Grabowca i Zamojszczyzny oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania w Zamościu.

Warto więc przypomnieć inne przedsięwzięcia poruszające historię funkcjonowania *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*.

16 grudnia 2010 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Grabowcu odbyło się spotkanie autorskie z mjr rez. Zbigniewem Krukiem, autorem książki *Z Armii Krajowej na Sybir*. Pan mjr

Z. Kruk walczył w oddziale „Ciąga”. 27.10. 1943 r. był uczestnikiem akcji zbrojnej na Grabowiec. Za udział w podziemiu poakowskim został wywieziony przez Rosjan na Sybir, z którego po kilku latach powrócił. Zmarł 8 czerwca 2020 r. w Zamościu.

Na temat *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* pisał mjr dr Marek Gąska w monografii pt. *Zbrojny ruch oporu w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, AON, Warszawa 1999, s. 15. Jest to studium problemowe o walorach podręcznika recenzowane przez prof. dr hab. Leonarda Łukaszuka. Monografia powstała na bazie pracy doktorskiej i została wydana przez AON.

O *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* była mowa w 2004 r. w czasie konferencji naukowej, pt. *Ruch oporu w Gminach Uchanie i Grabowiec w latach 1939-1950*, zorganizowanej przez wymienione gminy. Referat, pt. *Rzeczpospolita Grabowiecka 1939-1944* wygłosił prof. Zygmunt Mańkowski. Gminny Ośrodek Kultury w Uchaniach opublikował monografię pokonferencyjną, pt. *Dzieje Uchań 1484-2009*, pod red. Kazimierza Spaleńca, Uchanie 2006, (obecnie II wydanie poszerzone i uzupełnione w 2009). Z Grabowca referaty nie zostały dostarczone do pierwszego, ani do drugiego wydania. Dlatego w publikacji nie ma artykułu prof. Z. Mańkowskiego, jak również innych artykułów dotyczących historii okupacyjnej i wojennej Grabowca i okolic.

Warto zaznaczyć też o innych przedsięwzięciach poruszających historię funkcjonowania *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*. 14 marca 2019 r. w GOK w Grabowcu odbyło się spotkanie z dr. hab. Eugeniuszem Wilkowskim, który w prelekcji, nt. *Znaczenie dziedzictwa kulturowego w rozwoju społeczności lokalnej*, nawiązał do tradycji 750-lecia Grabowca, w tym okupacji niemieckiej i sowieckiej oraz wyjątkowości ideowo-moralnej *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* (...).

W dniu 21 marca 2019 r. mjr rez. dr Marek Gąska w czasie konferencji naukowej, nt. *Zamojszczyzna w latach 1942-1944. Polityka okupanta i postawy społeczeństwa. Stan badań i nowe perspektywy badawcze*, zorganizowanej przez IPN w Lublinie, przedstawił referat, pt. *Rzeczpospolita Grabowiecka. Instytucja polityczno-prawna czy ideowo-moralna? Próba analizy* (...).

4 lipca 2022 r. w Izbie Pamięci w Grabowcu odbyło się spotkanie z byłym senatorem III RP panem Jerzym Masłowskim. Pan Senator przedstawił nam konspiracyjną działalność por. AK i WiN Kazimierza Wróblewskiego, ps. Maryśka, Komendanta III Rejonu AK Grabowiec. Opowieść Pana Senatora bardzo ciekawa i poznawczo-interesująca. Spotkanie zorganizowało Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie. Po tym spotkaniu pozostały jednak pewne niedokończone relacje na gruncie regionalnej historii (...).

W 2019 r. z inicjatywy mjra rez. dra M. Gąski i powstającego „Stowarzyszenia Wolna Rzeczpospolita Grabowiecka” został zorganizowany Konkurs o historię regionalną o nagrodę Stowarzyszenia Wolna Rzeczpospolita Grabowiecka, nt. *Gmina Grabowiec w latach 1939 - 1953 r. Polityka okupantów, ruch oporu i postawy społeczeństwa*.

Celem konkursu było upowszechnianie wiedzy z zakresu historii regionalnej, ze szczególnym uwzględnieniem ruchu oporu, polityki okupantów i postawy społeczeństwa na terenie Gminy Grabowiec. Konkurs organizowany był przede wszystkim wśród młodzieży szkolnej oraz społeczeństwa Gminy Grabowiec. W konkursie mogły uczestniczyć także osoby nie zameldowane na terenie Gminy Grabowiec. Nagrody dla zwycięzców, jak również nagrody

pocieszenia dla uczestników finału zostały ufundowane przez mjr. rez. dra M. Gąskę. Zwycięzca otrzymał m.in. książkę Sun Tzu, *Sztuka wojny*. (...).

W listopadzie 2018 r. ukazała się publikacja *Bezpieczeństwo militarne Polski 1919-1945*, t. I. *Aspekty koncepcyjno-doktrynalne, prawne i organizacyjne*, red. nauk. M. Fałdowska, S. Jaczyński, R. Tarasiuk, Siedlce 2017, gdzie zamieszczone jest opracowanie M. Gąski, pt. *Stan prawny zbrojnego ruchu oporu w Polsce w czasie II wojny światowej*. Autor nawiązuje do zbrojnego ruchu oporu na terenie Grabowca i poddaje krytyce tytuł książki M. Zajączkowskiego, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*, ISP PAN, Lublin Warszawa 2015, ss. 325-3769 (...).

Sprawa ukraińska na terenie *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* nabrała militarnego a zarazem tragicznego wydarzenia 10 marca 1944 r. kiedy to oddziały AK dowodzone przez por. „Ciąga” z terenu Grabowca i okolic zaatakowały oddziały UPA i policji Ukraińskiej w Bereściu. Atak ten był wymuszony działaniami ukraińskimi na szosie Bereść-Hrubieszów i w okolicach Grabowca. Ukraińskie oddziały stanowiły zagrożenie dla mieszkańców Grabowca i sąsiednich wiosek. Stanowiły także bezpośrednie zagrożenie dla oddziału AK por. P. Runkiewicza stacjonującego na placówce w Siedlisku. Marian Gołębiowski, ps. Swoboda, Komendant Obwodu Hrubieszów AK w sprawozdaniu 6 października 1944 r. pisał nt. Bereścia: (...) *dane akcje przeciw policji [ukraińskiej M. Zajączkowskiego] na północy i na zachodzie [pow. hrubieszowskiego], a następnie likwidacja jednego z ośrodków [ukraińskich-M.Z.] - Bereścia [...] dała nam panowanie w terenie*” (APL, AK, 246, Obwód Hrubieszów, *Sprawozdanie ogólne za pierwszy okres*, 6X 1944 r., k. 7, [w:] M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie...*, s. 304-305).

W czasie akcji na Bereść zginęło około 160 osób narodowości ukraińskiej, w tym policjantów, członków oddziałów UPA i osób cywilnych.. Czy Polacy działali zgodnie z wszelkimi zasadami Regulaminu haskiego z 1907 r? Na pewno nie. Sam fakt, że wjechali do wioski pod posterunek policji ukraińskiej, w mundurach niemieckich oficerów, był naruszeniem prawa wojennego. Była to akcja odwetowa polskiego podziemia. Taka jest ona nazywana w literaturze historycznej. Należy stwierdzić, że pojęcie akcji odwetowej w literaturze prawniczej istnieje tylko w stosunku do celów wojskowych. Trudno jednak odróżnić właściwą osobę cywilną od osoby ubranej również po cywilnemu ale mającej broń i prowadzącej tzw. wrogie działania. A tak było w Bereściu, gdzie członkowie ukraińskich grup zbrojnych rozplynęli się wśród mieszkańców wioski. W czasie akcji AK na Bereść zginął ożeniony z Ukrainką, stryj mojego dziadka, Bazylego Sawińca. Został prawdopodobnie pochowany na cmentarzu prawosławnym w Bereściu. Mój dziadek, kilka godzin wcześniej odwiedził go i prosił o pomoc żywnościową dla rodziny. Dziadek otrzymał kilka kilogramów kaszy i stryj nakazał mu natychmiast uciekać, ponieważ jak stwierdził, *Ukraińcy szykują się na Grabowiec*. Gdy dziadek polami wracał z tą informacją do domu zauważył od strony Grabowca partyzantów AK gotowych do ataku na Bereść (relacja Mieczysława Sawińca).

Akcja – stwierdził Gołębiowski- w zupełności udała się, gdyż Ukr[aińcy] przysiedli całkowicie przestraszeni skutkami odwetu za mordy i podpalenia. Po tej pacyfikacji w terenie powstał częściowy rozłam wśród Ukr[aińców], jednak do wyłonienia się jakieś drugiej grupy o wyraźnym obliczu nie doszło” (APL, AK, 246, Obwód Hrubieszów, *Sprawozdanie ogólne za pierwszy okres*, 6X 1944 r., k. 7, [w:] M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie...*, s. 304-305).

Rzeczypospolita Grabowiecka to nie tylko martyrologia, jak wynika z napisu na Pomniku „Rzeczypospolitej Grabowieckiej”, wybudowanym w 2002 r. w centrum Grabowca: ***Żołnierzom Armii Krajowej „Rzeczypospolitej Grabowieckiej” wysiedlonym, pomordowanym w obozach koncentracyjnych, ofiarom pacyfikacji Grabowca i okolic w latach 1939-1945***, ale także walka i zwycięstwo (nawiasem mówiąc dlaczego tylko w latach 1939-1945). To wspaniała i budująca historia. Należy tę historię wykorzystać rozsądnie i mądrze. Korzystając z zasobów ludzkich, ich wiedzy i kreatywności. Był taki moment w okresie karnawału „Solidarności”, o czym wspomina prof. E. Wilkowski, kiedy mieszkańcy Gminy potwierdzili swoją wartość nawiązując do tradycji i idei Rzeczypospolitej Grabowieckiej. Gmina Grabowiec, zdaniem E. Wilkowskiego, *nalegała także do jednej z najsprawniej organizujących Solidarność na terenie ówczesnego województwa zamojskiego. Nie bez znaczenia – stwierdza autor – była świadomość historycznej ciągłości* (E. Wilkowski, *Solidarność na terenie gminy Grabowiec...*, s. 21).

W związku z powyższym organy i jednostki organizacyjne Gminy powinny podjąć następujące działania w zakresie:

- promocji kultury, historii tradycji i przyrody regionalnej, jako naszej lokalnej racji stanu (interes naszej wspólnoty samorządowej). Promocja gminy Grabowiec jest jednym z najsłabszych obszarów jej funkcjonowania;
- opracowania informatora o atrakcjach turystycznych, przyrodniczych, zabytkach kultury i innych wyjątkowych miejscach gminy Grabowiec;
- dokonywać promocji Gminy poprzez produkcję lokalnych wyrobów żywnościowych i rzemieślniczych, np. powołanie spółdzielni, np. w budynku dawnego Urzędu Gminy (obecnie własność prywatna);
- powołanie Dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji . Dyrektor takiego ośrodka powinien jak najszybciej opracować program promocji Gminy Grabowiec poprzez takie przedsięwzięcia jak:
 - ✓ opracowanie wszechstronnego planu pracy Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji (kwartalnego, rocznego i kilkuletniego) oraz przedstawienie go Radzie Gminy oraz mieszkańcom do akceptacji w formie konsultacji lub referendum. W planie należy uwzględnić terminy stałych imprez i uroczystości patriotyczno-religijnych, jako podstawowy element dbania o regionalną tradycję. Należy wprowadzić obowiązek organizowania Dni *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, albo Obrony *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*; (..),
 - ✓ podniesienie jakości merytorycznej sposobu przygotowania i prowadzenia uroczystości patriotyczno-religijnych. Obecnie są one na bardzo niskim poziomie edukacyjnym, merytorycznym i promocyjnym. Sposób organizacji i prowadzenia tych uroczystości nie uczy patriotyzmu, szacunku do tradycji i historii. Uroczystości patriotyczno-religijne powinny mieć należytą powagę państwowotwórczą i patriotyczną. Obecna organizacja i przebieg jest niezgodny z ceremoniałem wojskowym i patriotyzmem na miarę *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* (..),
 - ✓ (..) skatalogowanie wszystkich zabytków na terenie Gminy Grabowiec i opracowanie informatora, wykorzystanie zabytków do promocji gminy;

- ✓ opracowanie przewodnika turystycznego i dołączenie Gminy Grabowiec do wykazu atrakcji turystycznych Zamojszczyzny i Lubelszczyzny;
- ✓ organizację festynów militarnych lub bezpieczeństwa z okazji Dnia Wojska Polskiego, w celu m.in. promocji klasy wojskowej wspólnie z Zespołem Szkół im. H. Sienkiewicza;

Mieszkańcy Gminy Grabowiec widzą uaktywnienie pracy Gminnego Ośrodka Kultury, Gminnej Biblioteki w Grabowcu, oraz Zespołu Szkół im. H. Sienkiewicza poprzez takie przedsięwzięcia jak:

- **na mocy Ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej** (Dz. U. z 2020 r. poz. 194) jednostki samorządu terytorialnego organizują działalność kulturalną, tworząc samorządowe instytucje kultury, dla których prowadzenie takiej działalności jest podstawowym celem statutowym. Na mocy **art. 34, ust. 1 Ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej** podmioty wymienione w ustawie mogą organizować imprezy artystyczne lub rozrywkowe w ramach działalności kulturalnej poza stałą siedzibą albo w sposób objazdowy. Teren przed budynkiem GOK i na placu Gminnego Ośrodka Kultury wydaje się miejscem dla organizacji takich imprez m.in. w niedzielę i poniedziałek (...).
- zorganizowanie czytelni w GOK przez zmianę przeznaczenia pomieszczeń (...),
- dokonanie zmiany przeznaczenia małej hali sportowej w Zespole Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu na salę widowiskową i przekazanie jej w zarządzanie do GOK, tym samym zmniejszy to koszty utrzymania Szkoły;
- przygotowanie także małego amfiteatru od strony wschodniej przy GOK poprzez zainstalowanie sceny i ławeczek. W tym celu należy zakupić plac wraz z budynkiem gospodarczym graniczącym z GOK od strony wschodniej;
- organizowanie spotkań autorskich, promocji książek, odczytów, prelekcji, wykładów i prezentacji okolicznościowych związanych z kulturą, sztuką, i lokalną historią, m.in. nt. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*;
- organizowanie konkursów dla dzieci i młodzieży, np. konkursy plastyczne, literackie, muzyczne, konkurs na temat historii i tradycji Ziemi Grabowieckiej, *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* o Nagrodę Wójta Gminy i dyrektora GOK;
- cykliczne uczestniczenie GOK w targach turystycznych w Warszawie, Lublinie, Zamościu i propagowanie wyjątkowości Gminy i jej wspaniałej historii,
- uczestniczenie przedstawicieli zespołu muzycznego i chóru GOK w festiwalu pieśni partyzanckiej w Uchaniach,
- prowadzenie przez Zespół Szkół im. H. Sienkiewicza wspólnie z Gminną Biblioteką w Grabowcu konkursu, nt. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* i zbrojnego ruchu na Zamojszczyźnie.

Do Rady Gminy Grabowiec należy sformułowanie wniosków w zakresie lokalnej edukacji historycznej. Jest to zakres działania i zadania organów Gminy, co wynika z mocy **art. 18 ustawy o samorządzie gminnym**. Wobec powyższego do RGG należy:

- wykorzystanie i zagospodarowanie grodziska tzw. „Góra Zamkowa”) w miejscowości Bronisławka ujętego w wykazie zabytków wpisanych do rejestru „C” zabytków archeologicznych województwa lubelskiego według stanu na dzień 31 grudnia 2021r.

(Załącznik nr 2 do *Obwieszczenia nr 1/2022 Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie z dnia 2 lutego 2018 r. w sprawie wykazu zabytków wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych województwa lubelskiego i do rejestru zabytków archeologicznych województwa (...)*)

- pozyskanie środków unijnych i opracowanie oraz wydanie monografii, nt. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* oraz zorganizowanie konferencji naukowej nt. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* i III rejonu AK obwodu Hrubieszów.
- uszanować pamięć przodków i uświęcony stosunek do trwałych obiektów Pamięci Narodowej. Należy zaprzestać organizowania tzw. targowiska na ulicach Rynek, Wspólna, Kościelna i Hrubieszowska oraz na tzw. Skwerze. Jest to lekceważeniem zapisów *rozdziału 6. pt. Wykonywane zadań z zakresu upamiętnienia walk i męczeństwa Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz. U. z 2021 r, poz. 177). Pragnę przypomnieć, że na terenie tzw. Skweru znajdują się trwałe obiekty Pamięci Narodowej poświęcone: partyzantom AK i ludności cywilnej poległym, pomordowanym i zaginionym na terenie *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* oraz pomnik postawiony z okazji 1000. rocznicy istnienia państwa polskiego. Przy Skwerze na ulicy Rynek przy GOK i posesji prywatnej znajdował się punkt zbiorczy mieszkańców Grabowca wytypowanych w lutym 1943 r. przez władze okupacyjne do wysiedlenia. Miejsce to i fakt ten wymaga upamiętnienia chociażby okolicznościową tablicą lub pomnikiem nawiązującym do tych tragicznych wydarzeń. Wskazuje na to ustawodawca w *art. 53j, ust. 1, pkt 7 Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu*. Dlatego „organizowanie targowiska” w tym miejscu pomniejsza znaczenie tych wydarzeń i uderza w dobre imię Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego. Tym bardziej ustawianie straganów przy obiektach Pamięci Narodowej i wieszanie towarów na ogrodzeniu pomnika *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* jest przykładem braku szacunku dla faktów, wydarzeń i postaci związanych z miejscami walki i męczeństwa. Ostatnio pomnik zakryto i urządzono tam ołtarz z okazji oktawy Bożego Ciała. Czy to było zgodne z ustawą o IPN? Pobocznie pragnę zauważyć, że tzw. Skwer został uchwałą Rady Gminy Grabowiec, chyba w 2001 r., nazwany Placem Powstańców Styczniowych. Fakt ten został upubliczniony dopiero wtedy, gdy kilka lat temu złożyłem wniosek aby Rada Gminy Grabowiec podjęła uchwałę w sprawie nazwania tzw. Skweru im. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*;
- współpracować z IPN Oddział w Lublinie w celu oceny stan opieki nad miejscami i trwałymi obiektami Pamięci Narodowej w Gminie, aby postawić trwały znak w miejscu zbiorczym wysiedlanych dzieci i mieszkańców Grabowca a nie na cmentarzu przykościelnym. Jest to zadanie, które ma na celu zachowanie pamięci o ofiarach, stratach i szkodach poniesionych przez mieszkańców Gminy Grabowiec w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu;
- dbanie o patriotyczne tradycje zmagania mieszkańców *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* z okupantem niemieckim, sowieckim i szowinizmem ukraińskim. Czyny mieszkańców gminy Grabowiec dokonywane na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i w obronie wolności oraz godności ludzkiej są imponujące i nie wolno tego lekceważyć

i pomniejszać m.in. przez organizowanie przy obiektach Pamięci Narodowej „targowiska” nie mającego praktycznie umocowania w powszechnie obowiązujących przepisach prawa, jak również w aktach prawa miejscowego;

- **współpraca z organizacjami pozarządowymi i społecznością lokalną w zakresie tworzenia Szlaków Pamięci Narodowej,**
- posadowienie tablicy informacyjnej, iż w czasie II wojny światowej na terenie dworu w Szystowicach funkcjonowała Szkoła Niższego Dowodzenia III Rejonu AK Obwodu Hrubieszów, (właściciel posesji wyraził zgodę),
- posadowienie tablicy informacyjnej, iż w czasie II wojny światowej na terenie dworu w Ornatowicach, funkcjonowała Szkoła Podoficerska III Rejonu AK Obwodu Hrubieszów, która szkoliła dowódców drużyn,
- posadowienie tablicy informacyjnej, iż w czasie II wojny światowej, na terenie dworu w Siedlisku, była umiejscowiona placówka AK Grabowiec, dowodzona przez ppor. Wacława Runkiewicza,
- posadowienie tablicy informacyjnej na terenie dworu w Rogowie, (własność prywatna, właściciel majątku w okresie II wojny udostępnił zabudowania pałacu na szpital polowy), iż w okresie okupacji niemieckiej na terenie dworu funkcjonował Szpital Polowy, III Rejonu AK Grabowiec, Obwodu Hrubieszów,
- posadowienie tablicy informacyjnej na terenie dworu w Białowodach (obecnie gmina Uchanie), iż w okresie okupacji niemieckiej na terenie dworu funkcjonował Szpital Polowy III Rejonu AK Grabowiec, Obwodu Hrubieszów,
- **posadowienie na terenie folwarku Obłyczyn tablicy upamiętniającej zamordowaną rodzinę Kozłowskich przez ukraińskich nacjonalistów (w trakcie realizacji, Pan Wójt zmienił miejsce na cmentarz wojenny w Bereściu. Trzeba przyspieszyć termin osłonięcia tablicy, ponieważ rodzina jest już bardzo „wiekowa”;**
- posadowienie na terenie folwarku Obłyczyn tablicy informacyjnej o zniszczeniu i spaleniu 11 czerwca 1944 r. folwarku przez ukraińskich nacjonalistów;
- posadowienie na terenie cmentarza wojennego w Bereściu tablicy upamiętniającej walki AK z UPA i policją ukraińską o twierdzę militarną nacjonalistów ukraińskich Bereść;
- wybudowanie na cmentarzu wojennym w Bereściu lub na placu przed remizą OSP kaplicy, miejsca pojednania polsko-ukraińskiego;
- podjęcie uchwały o nazwaniu ulic w m. Grabowiec, pomieszczeń klasowych w Zespole Szkół im. H. Sienkiewicza, Gminnej Biblioteki w Grabowcu, GOK, Izby Pamięci imionami lokalnych bohaterów *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* z okresu II wojny światowej, okresu powojennego i okresu Solidarności oraz imionami lokalnych twórców kultury, sztuki, regionalistów, oraz zasłużonych dla gminy, np. Władysław Czachórski, Wacław Jaroszyński, lekarz por. rez. Regina Boczkowska, czy byłych właścicieli ziemskich,
- podjęcie uchwały o nadaniu nazwy placowi w centrum Grabowca „Skwer im. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* oraz zainstalowanie tablicy informacyjnej, przy

pomniku Armii Krajowej *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, nt. historii powstania *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* i jej obrony),

- organizowanie 12 czerwca Dnia miejscowości – *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, lub Obrony *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*,
- uaktualnienie nazwisk pomordowanych żołnierzy i oficerów we wrześniu 1939 r. na tablicach umieszczonych (na terenie Mogił Wojennych na Cmentarzu Parafialnym w Grabowcu, na pomniku w Grabowcu Górze i w Kościele Parafialnym. Obecnie mamy trzy różne wersje,
- podjęcie uchwały o nadaniu imienia Izbie Pamięci, im. 700.lecia Grabowca, (wtedy powstała i została zorganizowana),
- sporządzenie wykazu żołnierzy września 1939 r., członków zbrojnego ruchu oporu z okresu tzw. pierwszej konspiracji grabowieckiej, *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, z okresu podziemia powojennego oraz o cywilnych ofiarach wojny z terenu gminy Grabowiec (pomordowanych, wysiedlonych, więzionych w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych, wywiezionych na roboty do Niemiec, więzionych w sowieckich więzieniach) i ustanowienie tzw. *Tablicy Pamięci Rzeczypospolitej Grabowieckiej* (wstępny wykaz opracowałem i przekazałem w 2015 r. panu Wójtowi mgr Waldemarowi Greniukowi, wykaz podobny sporządziła w swojej pracy magisterskiej pani mgr Elżbieta Lisiuk, pt. *Losy mieszkańców Gminy Grabowiec w latach 1939-1944*, UMCS, Lublin 1996),
- zorganizowanie Domu Spotkań z Historią im. *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*, sali projekcyjnej, czytelnicy z prawdziwego zdarzenia, np. w budynku dawnego Urzędu Gminy;
- nawiązanie partnerskich relacji z miejscowościami w Niemczech i na Ukrainie, podkreślanie roli *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* w historii Grabowca.

Szanowny Panie Wójcie,

uprzejmie proszę o uczciwe i merytoryczne rozpatrzenie zagadnień poruszanych w petycji. Uprzejmie proszę także o likwidację tzw. targowiska w centrum Grabowca, które deprecjonuje Miejsca Pamięci Narodowej (nowe miejsce wskazałem). Petycja moja wydaje się słuszna, bo uwzględnia interes zbiorowy wspólnoty lokalnej i jest zgodna z historycznym etosem *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*.

Zrealizowanie postanowień petycji będzie dobrze służyło wzmocnieniu kulturowo-historycznemu Gminy, jako ośrodka o solidnym zapleczu turystycznym, krajoznawczym, wyposażonym w trwałe ślady Miejsc Pamięci Narodowej. Poprawi to wizerunek Gminy i skutecznie promocyjnie w powiecie, województwie a nawet w całej Polsce.

W celu zgromadzenia pełniejszej i wszechstronnej wiedzy o potrzebach zbiorowych mieszkańców uprzejmie proszę władze Gminy Grabowiec o przeprowadzenie konsultacji zgodnie z *Uchwałą nr XIII/65/2016 Rady Gminy Grabowiec z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy Grabowiec* (Dz. Urz. Woj. Lub. z 2016r., poz. 1653) lub zorganizowanie referendum lokalnego w sprawie podjęcia działań w celu wypromowania historycznej nazwy *Rzeczypospolita Grabowiecka*.



Szanowny Panie Wójcie,

4 kwietnia 2019 r. we wniosku w sprawie uczczenia 75. Rocznicy powstania *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* pisałem, *uprzejmie proszę o patriotyczne i wnikliwe podejście do inicjatywy wskazanej przeze mnie*. Może najwyższy czas narobić te zaległości z okazji 80. rocznicy? Uważam, że należy podziękować rodzinom związanym z walką zbrojną ich przodków na ziemi grabowieckiej.

Szanowny Panie Wójcie,

pragnę zauważyć, że państwa europejskie traktują historię, jako współczesne pole bitwy, m, in. nasi sąsiedzi Niemcy, Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini. Nie chciałbym aby Polacy – mieszkańcy Gminy Grabowiec- w tej małej Ojczyźnie usłanej tak wspinałą wielowiekową tradycją ponieśli klęskę na własne życzenie.

Szanowny Panie Wójcie,

uprzejmie informuję, że nie podjęcie stosownych - wskazanych - działań będzie traktowane jako niewykonanie testamentu naszych przodków, będzie największym grzechem, grzechem zaniechania.

Szanowny Panie Wójcie,

uważam, że uroczystość 80. rocznicy uczczenia obrony *Rzeczypospolitej Grabowieckiej* powinna być manifestacją miłości do naszej małej Ojczyzny *Rzeczypospolitej Grabowieckiej*. Należy podkreślić rolę Państwa Podziemnego i AK w wyzwolaniu Grabowca i okolic spod okupacji niemieckiej i administracji ukraińskiej policji oraz dalszą walkę żołnierzy podziemia niepodległościowego ze zniewoleniem radzieckim.

Marek Gaska

